

Sygn. akt I ACa 1097/12

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Wiklak
Sędziowie:	SSA Bożena Błaszczyk (spr.) SSO del. Joanna Walentkiewicz - Witkowska
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. J.**

przeciwko **Z. J.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powoda **G. J.**

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 lipca 2012 r. sygn. akt II C 263/11

postanawia:

- 1. umorzyć postępowanie apelacyjne;**
- 2. zasądzić od S. J. na rzecz Z. J. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1097/12

UZASADNIENIE

Powód S. J. w pozwie skierowanym przeciwko Z. J. wniósł o stwierdzenie, że uchylił się od skutków pranych umowy sądowej zawartej z pozwanym w dniu 23 lutego 2010 r. przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. II Ns 2408/09.

W odpowiedzi na pozew pozwany Z. J. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Interwenientka uboczna G. J. działająca po stronie powodowej, wniosła o uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu od pozwanego na jej rzecz.

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciążył interwenientki ubocznej kosztami procesu.

Powyższy wyrok został oparty o następujący stan faktyczny:

W dniu 28 października 2009r. wnioskodawca Z. J.

złożył wniosek o dokonanie częściowego zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia prowadzi księgę wieczystą Kw. Nr (...) przez dokonanie podziału nieruchomości i wydzielenie z powyższej nieruchomości, działki odpowiadającej udziałowi wnioskodawcy w nieruchomości i przyznanie nowoutworzonej działki na wyłączną własność wnioskodawcy. Jako uczestników postępowania wskazał J. J. i S. J.. Z. J. wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wartości nieruchomości objętej wnioskiem ze wskazaniem wartości 1 m² gruntu oraz 1 m² powierzchni mieszkalnej w budynku znajdującym się na nieruchomości. Uzasadniając wniosek podał, że współwłaścicielami nieruchomości są Z. J. w 1/5 części, K. J. w 3/30 częściach, J. J. w 1/5 części, S. J. w 15/30 częściach. Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2008 r. w sprawie sygn. akt II Ns 1767/07 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia dokonał częściowego zniesienia współwłasności. Wyodrębniona została zabudowana działka gruntu oznaczona numerem 146/1. Nieruchomość ta przyznana została bez spłat i dopłat na rzecz K. J.. Tym samym przestał on być współwłaścicielem nieruchomości objętej wnioskiem. Uczestnicy postępowania korzystają z nieruchomości w ten sposób, że J. J. korzysta z części budynku mieszkalnego oraz gruntu. S. J. również zajmuje część budynku mieszkalnego i korzysta z gruntu. Wnioskodawca nie zamieszkuje na terenie nieruchomości, aczkolwiek jest zameldowany w budynku mieszkalnym, znajdującym się na jej terenie. Nie korzysta z nieruchomości. Wnioskodawca zaproponował uczestnikom postępowania zniesienie współwłasności na zgodny wniosek i przyjęcie, że jego udział w gruncie odpowiada 895 m². Nadto, zaproponował, aby rekompensata z jego udziału w budynku znajdującym się na nieruchomości nastąpiła w działce. Przy przyjęciu, że udział wnioskodawcy w budynku odpowiada powierzchni 40,47 m², zaś wartość 1 m² mieszkania wynosi 1.600zł oraz, że wartość 1 m² gruntu wnosi 200zł, a powierzchnia gruntu jaki miałyby uzyskać wnioskodawca wynosić będzie 323 m².

Na rozprawie w dniu 16 lutego 2010r. uczestnicy postępowania J. J. i S. J. wnieśli o odroczenie rozprawy i udzielenie terminu 7 –dniowego celem doprecyzowania propozycji ugodowych.

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2010r. została zawarta ugoda mocą której Z. J., J. J. i S. J. zgodnie dokonali zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) oznaczonej jako działka (...) w ten sposób, że przedmiotowa nieruchomość przypadła na współwłasność w 7/10 częściach na rzecz S. J. i 3/10 częściach na rzecz J. J.. S. J. zobowiązał się do zapłaty na rzecz Z. J. tytułem spłaty kwoty 170.000 zł w terminie roku od dnia 23 lutego 2010 r. z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności, a J. J. zobowiązał się do zapłaty na rzecz Z. J. tytułem spłaty kwoty 50.000 zł w terminie 2 lat od dnia 23 lutego 2010 r. z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności. Z. J. oświadczył, że niniejsza ugoda wyczerpała wszelkie jego roszczenia związane ze zniesieniem współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) oznaczonej jako działka (...). Treść ugody odczytano stronom, które oświadczyły, że ją rozumieją.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 lutego 2010r. sąd umorzył postępowanie w sprawie. Postanowienie uprawomocniło się.

W dacie zawarcia ugody powód zamieszkiwał z żoną G. J.. Nie

toczyła się między nimi żadna sprawa o rozwód, ani o zniesienie bądź wyłączenie wspólności majątkowej małżeńskiej. Przed zawarciem ugody powód pracował w firmie (...) jako operator dźwigu i zarabiał 3.500 zł miesięcznie. Potem stracił pracę. Liczył jednak, że pracodawca wypłaci mu zaległe wynagrodzenie w kwocie około 20.000 zł. Były to zaległości z dwóch lat. Powód liczył, że z tych pieniędzy dokona spłaty z ugody. Z uwagi na brak wypłaty zaległych wynagrodzeń powód udał się do banku po kredyt w 2011 r. Już wówczas nie miał stałej pracy, utrzymywał się z prac dorywczych. Żona odmówiła mu zgody na wzięcie kredytu, stwierdziła, że nie będzie spłacać pozwanego.

S. j. błędnie ocenił swoją sytuację majątkową w dacie zawarcia ugody. Nie poinformował żony o treści ugody. G. J. dowiedziała się o sprawie sądowej i zobowiązaniach męża od Z. J.. Żona powoda utrzymuje teraz męża, który nie ma stałej pracy, ani emerytury. G. J. zarabia około 1.300 zł miesięcznie.

W przedmiotowej sprawie, skoro powód twierdzi, że zawarł ugody sądową pod wpływem błędu, to powinien złożyć stosowne oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych ugody, a na drodze sądowej żądać stwierdzenia nieważności tej ugody.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Łodzi nie zaszyły żadne przesłanki z art. 918 k.c. dające podstawę do uchylenia się od skutków ugody, gdyż powód sam przyznał, że błąd dotyczył jego sytuacji majątkowej, oceny jego możliwości finansowych, a nie przedmiotu ugody. Powód sprzecznie podawał okoliczności, które wywołały u niego błędną ocenę sytuacji majątkowej, raz bowiem podawał, że nie wiedział, że żona wystąpiła z pozwem o zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej, co w ogóle nie miało miejsca, drugi raz twierdził, że liczył na wypłatę zaległych zarobków, a potem na uzyskanie kredytu.

Ugoda zawarta przed sądem podlegała jego kontroli. W tej sprawie, podobnie jak Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy uznał, że ugoda nie była sprzeczna z przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego, nie naruszała interesów stron, nie zmierzała do obejścia prawa. Strony nie kwestionowały wartości nieruchomości, a jak okazało się, świadek J. J. w niniejszym procesie uznał ją za cenę rynkową obowiązującą w ówczesnym obrocie. Ugoda nie została zawarta pośpiesznie, gdyż rozprawa w dniu 16 lutego 2010 r. uległa odroczeniu, a ugoda została zawarta 7 dni później. Jej treść została odczytana przez sąd, a strony złożyły oświadczenie, że zrozumiały jej treść.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako niezasadne. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc i obciążył nim powoda jedynie w części dotyczącej kosztów zastępstwa procesowego należnego pozwanemu (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. Nr 163 z 2002 r. poz. 1348 z późno zm.). Powód wytaczając powództwo, musiał liczyć się z koniecznością pokrycia kosztów procesu poniesionych przez pozwanego jako stronę wygrywającą spór, bowiem to inicjatywa powoda spowodowała konieczność obrony praw i skorzystania z profesjonalnego pełnomocnika. Ze względu na sytuację majątkową i życiową nie obciążono powoda kosztami sądowymi, podobnie jak i interwencji ubocznej kosztami procesu.

Apelację wniósł powód domagając się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez uwzględnienie powództwa, gdyż jego zdaniem zaistniały w opisaney przez sąd sytuacji przesłanki z art. 918 k.c. dające podstawę do uchylenia się od skutków prawnych zawartej ugody.

Pismem z dnia 14 marca 2013 r. powód cofnął apelację i wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego z uwagi na jego trudną sytuację materialną.

Pozwany wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 391 § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji w razie cofnięcia apelacji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach. Wobec powyższego sąd umorzył postępowanie apelacyjne. Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. i nieobciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Sama zła sytuacja materialna strony nie uzasadnia nieobciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego, gdyż nie jest to wyjątkowy przypadek. Powód wnosząc apelację zmusił pozwanego do korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, a cofając apelację jest traktowany tak jak strona przegrywająca proces i dlatego na podstawie art. 108 § 1 w zw. Z art. 391 § 1 i 98 k.p.c. sąd odwoławczy zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej.